



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej I.G. i P.G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 5 października 2020 r., I ACa 1192/18,

w sprawie z powództwa I.G. i P.G.

przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację  
strony pozwanej w punkcie I. a) i b), III, IV i V w zakresie  
zmieniającym wyrok i oddalającym powództwo co do kwoty  
44 041,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz dalej idące  
roszczenie odsetkowe od kwoty 50 000,00 zł oraz kwoty  
30 056,83 zł, jak i oddalającym apelację powodów, i w tym zakresie  
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do  
ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach  
postępowania kasacyjnego.**

M.M.

## UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji wyrokiem z 13 sierpnia 2018 r. zasądził od pozwanego Portu Lotniczego na rzecz powodów solidarnie tytułem odszkodowania obejmującego nakłady na rewitalizację akustyczną budynku powodów kwotę 124.098 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 74.098 zł od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), w pozostałej części powództwo oddalił (punkt 2 wyroku), a także rozstrzygnął o kosztach procesu.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że Lotnisko [...] powstało jako lotnisko wojskowe. W latach 30-tych XX wieku nastąpiła rozbudowa jego cywilnej części, a w 1993 roku przystąpiono do budowy nowego terminalu, a następnie kolejnych terminali pasażerskich, czemu towarzyszył wzrost lotów pasażerskich. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w [...] wydał 28 lutego 2011 r. decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego [...]”. Ponadto w 2012 roku Sejmik Województwa [...] podjął uchwałę w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska [...]. Na obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy – zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania (o.o.u.) oraz wewnętrzną, której obszar z jednej strony styka się z zewnętrzną, a od wewnątrz z linią biegnącą wzdłuż granicy terenu lotniska. Jedynie tej ostatniej strefy dotyczyły wymagania techniczne odnośnie zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi takiej ochrony poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie I. G. i P. G. są współwłaścicielami nieruchomości znajdującej się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania. Ich więc dotyczą wskazane wyżej obowiązki odpowiedniej modernizacji pod kątem izolacyjności akustycznej elementów budowlanych. W niniejszych okolicznościach powodowie pismem z 31 lipca 2012 r. wezwali pozwanego Port do zapłaty odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości i zwrotu

nakładów na wygłuszenie budynku. W związku z brakiem reakcji pismem z 9 października 2012 r. ponownie wezwali pozwanego do zapłaty odszkodowania. Zdaniem tego Sądu z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika, żeby powodowie skutecznie wezwali pozwanego do zapłaty odszkodowania, ponieważ nie sposób za takie uznać pisma, w którym nie wskazali kwoty, której domagali się otrzymać z omawianego tytułu. Pozwany w piśmie z 20 listopada 2012 r. poinformował powodów, że wyraża wolę zawarcia ugody jedynie w ramach uczestnictwa powodów w procedurze koncyliacyjnej. Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. W toku procesu orzeczono prawomocnym wyrokiem częściowym o żądaniu odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości.

W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości (art. 140 w zw. z art. 144 k.c.). Sąd pierwszej instancji podniósł, że uchwałą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego wprowadzono wyłącznie w odniesieniu do strefy wewnętrznej obowiązek zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Sąd uznał, że nieruchomość powodów z uwagi na jej usytuowanie wobec Portu spełnia ten warunek. Są oni bowiem uprawnieni do dochodzenia odszkodowania odpowiadającego kosztom „rewitalizacji” akustycznej budynku. W tym obszarze mieści się także konieczność zamontowania systemu wentylacji mechanicznej z centralą nawiewno-wyiewną oraz zlikwidowania istniejących kanałów wentylacyjnych, którymi hałas przenosi się do pomieszczeń chronionych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił też na ustalenie przez Sąd, że roszczenie powodów zostało zgłoszone przed upływem terminu zawitego liczonego od dnia wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia (art. 129 ust. 4 ustawy prawo ochrony środowiska (dalej jako p.o.ś.)).

Istotne na potrzeby rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu było zdaniem Sądu pierwszej instancji dookreślenie pojęcia szkody. W ocenie Sądu mający tu zastosowanie art. 136 ust. 3 p.o.ś. stanowi, że w razie wystąpienia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa

w art. 129 ust. 2 tejże ustawy, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Dlatego zasądzeniu na rzecz powodów podlegała wartość omawianych nakładów określona na datę wydania opinii przez biegłego z dziedziny budownictwa, a nie na dzień wezwania pozwanego do zapłaty. Powodowie domagali się ponadto odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości to, że stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona. W takich okolicznościach powodom należne są odsetki ustawowe za opóźnienie. W sytuacji, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to stosownie do art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji orzekł jak na wstępie, a od powyższego wyroku apelację wniosły obie strony postępowania.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie, natomiast apelację powodów oddalono w całości. Sąd odwoławczy za częściowo zasadny uznał zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 tej ustawy i art. 361 § 1 k.c. Spór dotyczył kwalifikacji poddasza z punktu widzenia jego charakteru użytkowego bądź nieużytkowego. Sąd Apelacyjny uznał, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powodom z tytułu zapewnienia odpowiedniego klimatu akustycznego należy brać pod uwagę stan nieruchomości na dzień wejścia w życie uchwały Sejmiku. Z jego wejściem w życie powodowie łączyli dochodzenie roszczeń zważywszy, że uchwałą wprowadzono wymagania techniczne odnoszące się do budynków położonych w strefie wewnętrznej o.o.u. Przy czym zasądzenie kosztów potrzebnych do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku powodów nie jest zależne od przeprowadzenia konkretnych prac wygłuszeniowych. Zatem, jeżeli na dzień 28 lutego 2012 r. poddasze budynku powodów miało charakter nieużytkowy, to brak jest podstaw do uwzględnienia nakładów koniecznych na tę część budynku. Sąd odwoławczy za częściowo zasadny uznał także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. W świetle tych przepisów ocena stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy. W świetle art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika

z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Bezterminowe w rozumieniu tego przepisu jest świadczenie odszkodowawcze, o którym stanowi art. 129 ust. 2 i 4 p.o.ś. O opóźnieniu dłużnika można mówić w okolicznościach, gdy nie spełnia on świadczenia niespornego co do zasady i wysokości niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 r., V CSK 269/09).

Jedną z kwestii koniecznych do ustalenia – zdaniem Sądu odwoławczego - była ocena wysokości poniesionej przez powodów szkody. Powodowie w uzasadnieniu pozwu podali, że na chwilę obecną nie jest możliwe dokładne ustalenie poniesionej przez nich szkody i w związku z tym będzie ona wykazana w oparciu o opinię biegłych z dziedziny budownictwa oraz z zakresu akustyki. Pisma skierowane do Portu nie mogły stanowić wezwania do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c., gdyż nie zawierały danych zezwalających na ocenę żądania tak co do zasady, jak i wysokości. Sąd Apelacyjny w tych warunkach uznał, że wysokość odszkodowania z tego tytułu należna powodom została ustalona w pisemnej opinii sporządzonej 26 lutego 2018 r. przez biegłego sądowego. Rozmiar szkód będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie określony był według stanu nieruchomości z daty wprowadzenia o.o.u., co dotyczyło zarówno nakładów inwestycyjnych, jak i spadku wartości nieruchomości.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 5 października 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 124.098 zł obniżył do kwoty 80.056,83 zł i datę początkową odsetek ustawowych za opóźnienie ustalił od kwoty: 50.000 zł od 17 kwietnia 2018 r., 30.056,83 zł od 3 lipca 2018 r. oraz oddalił powództwo co do kwoty 44.041,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz dalej idące roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych.

Od niniejszego wyroku skargę kasacyjną złożyli powodowie, zaskarżając wyrok w części, zarzucając 1. naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), tj. art. 481 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 363 § 2 w zw. z art. 6 k.c., a nadto w związku z art. 129 ust. 2 i 4 i art. 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie roszczeń określonych w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych (za opóźnienie) od daty doręczenia stronom opinii biegłego sądowego, jak i od daty

otrzymania przez stronę pozwaną pisma rozszerzającego powództwo, nie zaś od daty wystąpienia z roszczeniami do zarządcy lotniska, a także przyjęcie, że to na wierzycielu spoczywa obowiązek wykazania przesłanek uzasadniających odstąpienie od reguł wskazanych w art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. 2. naruszenie przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. poprzez dokonanie w postępowaniu apelacyjnym ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, i samowolne przyjęcie z urzędu, iż poddasze w budynku powodów ma charakter nieużytkowy.

Na podstawie powyższego skarżący kasacyjnie wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie zaskarżonym i jego zmianę poprzez dodatkowe zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie zaskarżonym i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł na podstawie art. 398<sup>7</sup> § 1 k.p.c. o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej, w każdym przypadku o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Trafnie przyjmuje strona powodowa, że *ratio legis* o.o.u. jest zarówno umożliwienie działania zakładowi szkodliwemu dla środowiska w imię celu publicznego, jak i minimalizacji szkodliwych następstw oddziaływania Portu poprzez m.in. ograniczenie w zagospodarowaniu przestrzeni, wyznaczenie maksymalnego zasięgu zanieczyszczeń przy jednoczesnym zabezpieczeniu mechanizmów słusznego odszkodowania dla poszkodowanych. Instytucja ta stanowi klasyczny przykład realizacji zasady zrównoważonego rozwoju mającej umocowanie konstytucyjne.

Tworzenie obszaru ograniczonego użytkowania poprzedzone jest koniecznością przeprowadzenia długotrwałej, niejednokrotnie trwającej 2 i więcej lat, procedury określonej w art. 135 ust. 1 p.o.ś. Obejmuje ona ocenę oddziaływania portu na środowisko. Tym samym zarządca lotniska nie jest zaskakiwany utworzeniem na jego rzecz o.o.u., lecz bierze w tej procedurze czynny udział. Zobowiązany jest jednocześnie

do oszacowania relacji między zakresem ingerencji w środowisko a wielkością szkód nią wyrządzonych, tak aby jego dalsza działalność miała uzasadnienie tak ekonomiczne – w szczególności w przypadku lotniczych portów cywilnych – jak i społeczne określane relacją szkód wywołanych działalnością a korzyści dla społeczeństwa. Chodzi o balansowanie atutów i ujemnych zjawisk związanych z działalnością o.o.u. W szczególności wskazać należy, że każdy port lotniczy (w przypadku cywilnych portów lotniczych) w swoich bilansach finansowych czyni rezerwy budżetowe na wypłatę odszkodowań.

Intencją ustawodawcy było rozwiązywanie sporów w drodze ugody, a nie sądowego ich rozstrzygnięcia. Tymczasem porty lotnicze nie podejmują prób ich rozwiązywania w drodze ugód z właścicielami nieruchomości położonych w granicach o.o.u., oddając wszelkie sprawy pod orzecznictwo sądów powszechnych. Wbrew zatem publicznoprawnemu charakterowi instytucji o.o.u. oraz przejrzystej regulacji zawartej w art. 136 ust. 1 p.o.ś., który reguluje kognicje sądów powszechnych w sprawach roszczeń z art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. w sytuacjach spornych, dopuszczenie do traktowania tychże roszczeń z pominięciem charakteru ich podstawy prawnej powoduje, że w zasadzie każda sprawa oddawana jest pod orzecznictwo sądów powszechnych. Ma zatem charakter sporny w rozumieniu powołanego już art. 136 ust. 1 p.o.ś. Rozpoznawana sprawa prowadzi do wniosku, że pozwany zarządca lotniska nie był w ogóle zainteresowany zawarciem ugód z powodami. Pomimo faktu, że od końca 2013 roku dysponował opiniami biegłych sądowych, nie podejmował żadnych prób ugodowych rozstrzygnięcia sporu.

Sąd Apelacyjny przyjął, że na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia wbrew jednoznaczному stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonemu w wyroku z 8 listopada 2016 r. (III CSK 342/15) i uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (III CZP 32/19), że wartość szkody w dacie zgłoszenia roszczeń nie była niższa aniżeli w momencie sporządzenia opinii oraz ustalenia, czy na rynku nieruchomości, a także usług i materiałów budowlanych dochodziło do istotnych zmian siły nabywczej pieniądza. Port Lotniczy z reguły dysponuje wysokim budżetem, profesjonalnymi służbami, które opracowują dokumentację środowiskową pod kątem funkcjonowania o.o.u., ma wszelkie możliwości oszacowania wpływu działalności portu na nieruchomości sąsiednie, stawia go to w korzystnej pozycji informacyjnej w stosunku do powodów. Charakter roszczenia

powodów i powszechność analogicznych roszczeń innych osób, których nieruchomości położone były w tej samej wewnętrznej strefie obszaru ograniczonego użytkowania, w połączeniu z już wcześniej rozpatrywanymi przez sądy powództwami dotyczącymi tożsamyh roszczeń związanych z utworzeniem o.o.u. wokół innych polskich lotnisk, umożliwiało pozwanemu oszacowanie z dość dużą dokładnością wielkości wchodzącego w grę odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2016 r., III CSK 342/15).

Duże znaczenie w tej materii ma sięganie do opinii biegłych. Strona skarżąca kasacyjnie podniosła, że niezrozumiałe jest stanowisko Sądu Apelacyjnego jakoby opinia prywatna biegłego i dołączony do niej kosztorys nie mógł stanowić dowodu potwierdzającego wysokość szkody i jej zasadność. Należy jednak podnieść, że w praktyce co do zasady prywatnym dokumentom nadaje się charakter uzupełniający. W każdym razie powodowie nie wskazali na znaczenie zawartych w dokumencie danych. Uwadze Sądu Apelacyjnego uszło, że pozwana mogła przedstawić swoją opinię i w zakresie spornym (jak stanowi art. 136 ust. 1 p.o.ś.) strony mogły toczyć spór. Opowiedzenie się za stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w tej materii stanowiłoby de facto zaprzeczenie możliwości ugodowego zakończenia sporu w sprawach tego typu i zarazem zachwiałoby równowagę stron, kiedy to wyłącznie opinie strony silniejszej ekonomicznie, tj. Portu Lotniczego mogłyby stanowić dowód na określenie wysokości szkody. Powodowie od początku sporu dążyli do ugodowego zakończenia postępowania, albowiem dla nich najważniejsze było, z uwagi na ich stan zdrowia, uzyskania jak najszybciej odszkodowania i dokonanie wygłuszenia budynku. Strona pozwana jednakże przez 5 lat ignorowała prawa powodów, zachowywała pozycję bierną. Istotną kwestią pozostaje wiarygodność opinii biegłego w sprawach wymagających specjalistycznej wiedzy, z jaką mamy tutaj do czynienia. Skarżąca kasacyjnie zauważyła nietrafność podejścia Sądu Apelacyjnego do opinii biegłych. Stwierdziła ona, że skoro strona pozwana poprzez czynności procesowe oświadczyła, że nie kwestionuje opinii biegłej akustyki, to Sąd Apelacyjny nie był uprawniony tej opinii podważać z wyjątkiem sytuacji, gdyby czynności procesowe strony okazały się sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny podważał opinię, którą obydwie strony uznały za prawidłową.

Wśród zarzutów skargi kasacyjnej wskazano na naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 363 § 2 w zw. z art. 6 k.c., a nadto w związku z art. 129 ust. 2 i 4

i art. 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś. Wskazano w niej na rażące naruszenie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. W rozumieniu art. 455 k.c., jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, a gdy ten ostatni opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie – art. 481 § 1 k.c. Wskazane uprawnienie wierzyciela jest niezależne od tego, czy poniósł on szkodę, jak i od tego, czy opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13, wyjaśniono, że roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 ustawy powstaje od dnia wprowadzenia restrykcji co do korzystania z nieruchomości, w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania.

Spory o wyznaczenie początku opóźnienia toczą się niemal we wszystkich sprawach odszkodowawczych z omawianego tytułu. Stąd na zauważenie zasługuje uchwała Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19, w której przyjęto, iż zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia. Zasądzenie odsetek od innej daty, aniżeli wynika to z reguł z art. 481 § 1 i 455 k.c. mogłoby mieć swoje uzasadnienie wówczas, gdyby między datą wymagalności świadczenia a datą wyrokowania wystąpił znaczny spadek wartości nieruchomości. Wyrok zasądzający odszkodowanie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny. Ten kierunek wykładni uwzględnia także interes dłużnika wyrażający się zapewnieniem mu możliwości zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań (wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2018 r., III CSK 342/15). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że związek ustanowienia o.o.u. z obniżeniem wartości nieruchomości jest ujmowany szeroko zważywszy, że nie tylko dochodzi do wspomnianego zwężenia granic prawa własności, ale także w związku z podwyższeniem normatywnym immisji hałasu i brakiem możliwości żądania ich zaniechania obniżenia wartości nieruchomości (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., I CSKP 112/21).

W orzecznictwie sądowym prezentowane są różne stanowiska judykatury w kwestii ustalania odsetek. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem odsetki przysługują wierzycielowi od dnia wyrokowania, w momencie, gdy uzyskuje wiedzę o istnieniu ciążącego na nim zobowiązania i jego wysokości. Natomiast w świetle przepisów

kodeksu cywilnego (art. 363 § 2 k.c.) przyjmuje się, że następuje to dopiero w toku procesu w oparciu o opinię biegłego co do wielkości spornej szkody i rozmiaru zadłużenia. Zasądzenie odsetek od innej daty aniżeli wynikałoby to z reguł ustanowionych w art. 481 § 1 i art. 455 k.c. mogło być uzasadnione w okolicznościach, gdyby między datą wymagalności świadczenia a momentem wyrokowania wystąpiła znaczna zmiana wartości świadczenia. Obowiązek dowodzenia, że w danym wypadku występują szczególne okoliczności, powodujące powstanie stanu wymagalności roszczenia w chwili wezwania do zapłaty spoczywa na dłużniku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesiono (wyrok z 10 czerwca 2021 r., II CSKP 34/21), że przyznanie odszkodowania wyliczonego według cen z chwili przyjęcia rozprawy rekompensuje powodowi jedynie pierwotną szkodę – zmniejszenie wartości nieruchomości oraz nakłady konieczne do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynkom. Natomiast odsetki za opóźnienie są środkiem związanym z należyтым wykonywaniem obowiązku odszkodowawczego (wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2021 r., II CSKP 33/21).

Kolejne stanowisko łączy wymagalność roszczenia z czynnością wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, nie wiążąc jednak jego skuteczności ze szczególnymi wymogami. Konstrukcja roszczenia odsetkowego jest zasadniczo oparta na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik miał wiedzę nie tylko o ciążącym na nim obowiązku, ale także o rozmiarze świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., II CSKP 128/21). Początek okresu opóźnienia w spełnieniu tego rodzaju świadczenia, który implikuje roszczenie odsetkowe, wyznacza jego wymagalność i skonfigurowany z nim termin płatności.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej Sąd orzekał zaś na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W judykaturze przyjmuje się, że początek okresu opóźnienia, za które przysługują wierzycielowi odsetki, wyznacza wymagalność roszczenia. Zasady określenia wymagalności statuuje art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2021 r., II CSKP 34/21). Staje się ono wymagalne po wezwaniu dłużnika do zapłaty (wyrok Sądu Najwyższego z 13 września

2012 r., V CSK 379/11).

Postępowanie sądowe nie jest obligatoryjnym etapem uzyskiwania odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. Z art. 136 ust. 1 p.o.ś. wynika, że wolą ustawodawcy było, aby sprawy te co do zasady rozstrzygane były w ramach negocjacji stron, które powinny kończyć się ugodą. Na marginesie Sąd Najwyższy w uchwale z 12 maja 2017 r., III CZP 7/17, stwierdził, że wniesienie do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, bez uprzedniego zgłoszenia roszczenia osobie obowiązanej do jego zaspokojenia, prowadzi do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. również wtedy, gdy odpis wniosku został doręczony tej osobie po upływie tego terminu, a w uchwale z 15 września 2017 r., III CZP 37/17, wyraził stanowisko, że do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wystarczające jest złożenie przed jego upływem do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2017 r., II CSK 186/17).

Jedynie w sprawach spornych o wysokości odszkodowania rozstrzygać miały sądy powszechne. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, kiedy to zarządca lotniska celowo nie podejmuje prób wyliczenia szkód związanych z o.o.u., utrudnia przebieg postępowań sądowych, jak i pomimo powszechności zjawiska (opracowanie „Programy rekompensat w polityce łagodzenia skutków funkcjonowania portów lotniczych”) neguje oczywiste zjawiska. Wskazać należy, że mieszkańcy o.o.u. angażują znaczne środki pieniężne i nie odzyskują kosztów sądowych. Dużym problemem z punktu widzenia egzekucji prawa jest czas postępowań. W przypadku trwającego kilka lat postępowania poszkodowani pozbawieni są korzyści w postaci pełnego naprawienia ich szkody. Przez okres prowadzenia postępowania mieszkańcy o.o.u. zmuszeni są do życia w niekorzystnych warunkach zagrażających ich zdrowiu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego operuje się terminem szkoda legalna kojarzona z wyrządzeniem jej przy wykonywaniu władzy publicznej na mieniu osoby trzeciej (wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II CSKP 5/21). Mamy tutaj do czynienia z wykonywaniem w interesie ogółu funkcji publicznych mających oparcie w ustawie. Co do zasady wyłącza to bezprawność, ale może skutkować – z taką sytuacją spotykamy się najczęściej – odpowiedzialnością z tytułu jej wyrządzenia. W odniesieniu do odpowiedzialności za szkody wyrządzone zgodnym z prawem działaniem władzy publicznej powstałej w wyniku wydania aktu administracyjnego lub wynikającej wprost z ustawy ustawodawca

samodzielnie, odmiennie od reguł określonych w art. 361 i 363 k.c. określa prawnie relewantny uszczerbek i zakres kompensacji odszkodowaniem.

W zakresie ustalania początkowej daty biegu odsetek ustawowych regułą jest, że dłużnik zobowiązany do wyrównania szkody pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia bezterminowego, jakim jest odszkodowanie za wyrządzoną szkodę, na zasadach ogólnych, tj. od wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Od tego momentu wierzyciel ma prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Dotyczy to także odszkodowań dochodzonych w oparciu o przepisy art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 p.o.ś. Obowiązany do zapłaty odszkodowania może jednak pozostawać w tak rozumianym opóźnieniu jedynie co do obowiązku wyrównania szkody, choćby została ona ustalona dopiero w wyniku postępowania sądowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 6 lutego 2013 r., I ACa 103/13). Strona skarżąca kasacyjnie stwierdziła, że w zakresie akustyki czas oczekiwania na opinię biegłego zwykle wynosi 3-5 lat. Prowadzi to niejednokrotnie do kilkunastoletniego oczekiwania na uzyskanie słusznego odszkodowania. Wobec bierności zarządców lotnisk sprawy o odszkodowania stanowią sprawy sporne w rozumieniu art. 136 ust. 1 p.o.ś. Wezwanie do spełnienia świadczenia, którego termin nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, jest jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze prawokształtującym (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., II CSKP 128/21). Wykładnia językowa tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że szkoda polegająca na zmniejszeniu wartości nieruchomości musi pozostawać w związku przyczynowym z takim ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, które wprowadza akt prawa miejscowego ustanawiający o.o.u. Szkodzie relewantnej odpowiadają jedynie majątkowe następstwa wprowadzonych na takim terenie nakazów, zakazów i zaleceń (wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II CSKP 5/21). Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się odnośnie roszczenia odsetkowego w sprawach o.o.u., m.in. w postanowieniu z 14 lipca 2016 r. (III CSK 170/16) oraz wyroku z 8 listopada 2016 r. (III CSK 342/15), a zwłaszcza w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (III CZP 32/19). W orzeczeniach tych opowiedziano się jednoznacznie, mając na uwadze specyfikę spraw o.o.u., za zasadnością zasądzenia odsetek ustawowych od daty zgłoszenia roszczeń.

W polskim systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest sądem

merytorycznym, a zatem nie ogranicza się on jedynie do kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz obejmuje swym zakresem ponowne merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy. Przedstawione pod osąd roszczenie procesowe w następstwie apelacji jest rozpoznawane po raz wtóry, a prowadzone postępowanie stanowi kontynuację rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji z możliwością powoływania nowych, niezgłoszonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów. W przedmiotowej materii Sąd Apelacyjny samodzielnie oceniając, po pierwsze, że poddasze w budynku powodów, ma charakter nieużytkowy, a po drugie, że bez wygłuszenia poddasza zapewniona będzie właściwa ochrona akustyczna w budynku powodów, naruszył art. 278 § 1 k.p.c., bowiem z pominięciem wiadomości specjalnych wywiódł wniosek, którego prawidłowe wywiedzenie wymagało opinii biegłego. Inaczej mówiąc, w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego nie może być pominięty. Zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. jest więc zasadny zważywszy, że Sąd Apelacyjny dokonał własnych ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Odnosiły się one do konieczności wygłuszenia poddasza. Istotne w sprawie jest to, że obydwie strony nie kwestionowały opinii biegłej akustyki. Sąd Apelacyjny podważając opinię w tej kwestii, w rażący sposób naruszył prawo. Miało bowiem miejsce autorytatywne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że poddasze w budynku powodów ma charakter nieużytkowy.

Na marginesie rozważań należy podnieść, że strona powodowa w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na oczywistość uchybienia Sądu Apelacyjnego, w zakresie naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c., oraz art. 129 ust. 2 i 4 i art. 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś., spełnia wymogi przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. W ukształtowanym już w tym zakresie stanowisku judykatury dookreśla się, że oczywista zasadność skargi w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze prima facie zasługują na uwzględnienie. Strona skarżąca kasacyjnie nie dookreśliła jednak, że kwalifikowany charakter zarzucanego uchybienia powinien prowadzić do oczywiście nieprawidłowego wyroku. Zarzuty naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c., a częściowo także art. 363 § 2 k.c. należało tym samym uznać za trafne, co prowadziło do uchylenia wyroku

w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, bez potrzeby odnoszenia się do pozostałych przepisów objętych podstawami skargi kasacyjnej. Marginalnie jedynie należało zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu skargi nie wyjaśniono związku między wyprowadzonym przez stronę naruszeniem art. 135 ust. 1 i 2 oraz art. 136 ust. 3 p.o.ś. a podstawą zaskarżonego wyroku w części zakwestionowanej skargą kasacyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2022 r., II CSKP 270/22).

Istotne w sprawie jest to, że pozwany dysponował specjalistyczną, złożoną przez powodów, opinią biegłego z zakresu akustyki budowlanej. Strona skarżąca zauważyła, że pozwany Port od połowy 2014 roku posiadał nie tylko opinię biegłego sądowego, ale również opinię prywatną z zakresu akustyki budowlanej i załączonym do niej kosztorysem. Tym samym strona pozwana co najmniej od daty rozprawy z 22 września 2014 r. dysponowała opinią biegłych i pozostawała w zwłoce w zapłacie odszkodowania z tytułu nakładów na wygłuszanie budynku. Skarżący podkreślają, że na podstawie polskich norm w zakresie akustyki budowlanej i stosowanych powszechnie metodologii każdy zarządca lotniska ma możliwość oszacowania wysokości szkód, co czyniłoby zasadnym podejmowanie negocjacji z właścicielami nieruchomości położonych w granicach o.o.u. Powyższe uzasadnia więc zasądzenie odsetek od daty zgłoszenia roszczeń zważywszy, że odsetki pełnić mają również funkcję dyscyplinującą pozwanego zarządcy portu. Przyjęcie natomiast stanowiska strony pozwanej oraz Sądu Apelacyjnego prowadzi do tego, że zarząd lotniska nie jest zainteresowany rozmowami, które prowadziłyby do zawarcia ugód.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c.).

[SOP]

(r.g.)